

Protokół nr XLIII/23
z posiedzenia Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego
w dniu 18 maja 2023r.
(w trybie zdalnym)

1. Otwarcie sesji.

XLIII Sesję Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego otworzyła i obradom przewodniczyła Teresa Kalina, przewodnicząca Sejmiku. Poinformowała, że zalogowanych jest 30 radnych, tj.: Carewicz Henryk, Chojecki Zbigniew, Dorżynkiewicz Wojciech, Dziwguć Zygmunt, Fedeńczak Adam, Geblewicz Olgierd, Hardie-Douglas Jakub, Jacyna-Witt Małgorzata, Jakubowska Wanda, Kalina Teresa, Kamiński Michał, Kołodziejska - Motyl Krystyna, Kopeć Maciej, Kosmał Edward, Kozłowska Elżbieta, Kustosz Olgierd, Młynarczyk Łukasz, Niburski Rafał, Nieckarz Krzysztof, Niedzielski Andrzej, Nycz Artur, Przepióra Marcin, Rogowski Ireneusz, Rosiński Rafał, Sobieraj Tomasz, Subocz Andrzej, Szymańska Halina, Urban Cezary, Wezgraj Artur oraz Wziątek Stanisław, i jest niezbędne quorum, aby dzisiejsze decyzje i uchwały były prawomocne.

Następnie przewodnicząca obrad dodała, że dzisiejsza, w trybie zdalnym, sesja zwołana została w oparciu o art. 15zzx ust. 1 i 2 ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw i uchwałą nr XXXVIII/434/22 Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego z dnia 16 listopada 2022 r. w sprawie obradowania w trybie zdalnym.

Na sekretarza obrad przewodnicząca powołała pana Artura Nycza, który wyraził zgodę. Poprosiła także wszystkich o włączenie kamer, by nie było wątpliwości, że to radni osobiście biorą udział w obradach i w głosowaniach.

Na wstępie przewodnicząca poinformowała, że dziś do Biura Sejmiku wpłynęły dokumenty od Wojewody, Wojewoda Zachodniopomorski uchylił swoje postanowienia o wstrzymaniu wykonania uchwał, jednocześnie wskazał, iż w jego ocenie podejmując uchwały naruszyliśmy prawo, ale to naruszenie w jego ocenie nie ma wszakże charakteru istotnego, więc jest Przewodniczącą Sejmiku i będzie prowadzić dzisiejszą Sesję. Podziękowała także panu wiceprzewodniczącemu Zygmuntowi Dziwgućowi za jej zwołanie i organizowanie prac Sejmiku, kiedy była „zawieszona”.

2. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmian do porządku obrad.

Porządek obrad wszyscy otrzymali pocztą elektroniczną (załącznik nr 1)

Przewodnicząca poinformowała, iż Zarząd Województwa wniósł o wprowadzenie pod obrady następujących projektów uchwał:

- w sprawie określenia warunków wynagradzania egzaminatorów zatrudnionych w wojewódzkich ośrodkach ruchu drogowego w Województwie Zachodniopomorskim,
- w sprawie wyrażenia zgody na zastosowanie na rzecz Skarbu Państwa niższej stopy procentowej do rozłożonej na raty niespłaconej części ceny sprzedaży nieruchomości,

- w sprawie realizacji przez Województwo Zachodniopomorskie projektu pn.: „Migrants’ Integration in Local Economies” (Integracja migrantów na lokalnym rynku pracy)

Dodała także, iż z uwagi na fakt, że Wojewoda uchylił postanowienia o wstrzymaniu wykonania uchwał, bezprzedmiotowym stało się ich skarżenie do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Wobec powyższego zaproponowała, aby pkt. 4.8 – 4.12 zdjąć z porządku obrad i jako pkt. 4.8- 4.10 wprowadzić uchwały, które wniosł Zarząd.

Poinformowała również, że wpłynął do sejmiku projekt uchwały w sprawie przywrócenia trybu stacjonarnej sesji sejmiku województwa zachodniopomorskiego. Projekt w imieniu klubu PiS wniosł przewodniczący pan Rafał Niburski (załącznik nr 2). Jednocześnie poinformowała przewodniczącego klubu, że informację o szpitalu wojewódzkim przeniesiemy do informacji zarządu.

Więcej wniosków o zmianę porządku obrad nie zgłoszono.

W związku z powyższym przystąpiono do procedury głosowania kolejno każdego wniosku:

- 1) zdjęcie z porządku obrad pkt. 4.8:

Wynik głosowania:

Za – 29
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane - 1

- 2) zdjęcie z porządku obrad pkt. 4.9:

Wynik głosowania:

Za – 30
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane - 0

- 3) zdjęcie z porządku obrad pkt. 4.10:

Wynik głosowania:

Za – 30
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane - 0

- 4) zdjęcie z porządku obrad pkt. 4.11:

Wynik głosowania:

Za – 30
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane - 0

5) zdjęcie z porządku obrad pkt. 4.12:

Wynik głosowania:

Za – 30

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane - 0

6) wprowadzenie projektu uchwały 516/1/23 jako pkt. 4.8:

Wynik głosowania:

Za – 30

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane - 0

7) wprowadzenie projektu uchwały 517/1/23 jako pkt. 4.9:

Wynik głosowania:

Za – 30

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane - 0

8) wprowadzenie projektu uchwały 518/1/23 jako pkt. 4.10:

Wynik głosowania:

Za – 30

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane - 0

9) wprowadzenie projektu uchwały (klubu PiS) w sprawie przywrócenia trybu stacjonarnego sesji sejmiku województwa zachodniopomorskiego - 519/1/23 jako pkt. 4.11:

Wojciech Dorżynkiewicz, przewodniczący klubu KO: jesteśmy w takiej sytuacji, że bodajże do końca czerwca, a być może ten okres zostanie przedłużony, mamy czas pandemii i zgodnie z prawem możemy obradować w trybie hybrydowym, czyli część radnych może być tu na miejscu, a część, która nie czuje się na siłach lub nie może uczestniczyć w sesji stacjonarnie, może uczestniczyć w niej w trybie online. Jeżeli byśmy mieli podliczyć, którzy radni korzystają z tej funkcji, a którzy radni nie korzystają z tej funkcji, to przykładowo w styczniu 6 radnych PiS było zdalnie, a 5 stacjonarnie, w marcu 9 było zdalnie, a 2 stacjonarnie, w kwietniu wszyscy radni PiS byli nieobecni poprzez obstrukcję, którą zastosowali. Tutaj podziękowania dla pana przewodniczącego Niburskiego, ponieważ dzięki waszej obstrukcji, sejmik zaoszczędził 4,5 tys. zł na dietach, które do was nie wpłynęły, a więc jest to zawsze jakaś oszczędność, którą można dobrze wydać i zachęcam do dalszych takich obstrukcji, bo 4,5 tys. zł miesięcznie można wydać na znacznie lepsze rzeczy, a wiadomo wasza obecność niezbyt dużo merytorycznych rzeczy wnosi. Natomiast

z mojego klubu w styczniu tylko 2 radnych było zdalnie, 9 stacjonarnie, w marcu było 5 zdalnie, 6 stacjonarnie, a w kwietniu było 5 zdalnie i 7 stacjonarnie. Pokazuje to, że radni mojego klubu zazwyczaj jednak są obecni na sesji stacjonarnie i sporadycznie wykorzystują możliwość bycia zdalnie. W pana klubie jest zupełnie inaczej, mimo to, że państwa była, czy obecna koleżanka, trudno mi to określić i odnaleźć się w tych realiach i kontaktach, które u państwa w klubie panują, „biją pianę” na Facebooku, że sesja hybrydowa, stacjonarno – zdalna jest wykorzystywana, a jak widzimy tej radnej tu stacjonarnie nie ma, czyli jest to taki populizm i hipokryzja w wykonaniu niestety radnych Prawa i Sprawiedliwości. Ja oczywiście będę zachęcał, żeby radni brali udział w sesjach stacjonarnie, bo wtedy zawsze możemy się spotkać, porozmawiać w kularach o tym, co się dzieje w naszym województwie, wypracowywać pomysły na rozwój regionu, natomiast rozumiem i szanuje to, że jeżeli ktoś jest chory, ale chciałby wziąć udział w sesji, to może to zrobić zdalnie. Nie rozumiem, dlaczego mielibyśmy radnym taką opcję blokować, dlatego będę prosił państwa o głosowanie przeciwko propozycji klubu PiS i niedopisywanie tego do porządku obrad.

Teresa Kalina, przewodnicząca sejmiku: jednocześnie przypominam, że w przypadku zgłaszania wniosków w sprawie zmian do porządku obrad jest jeden głos „za”, jeden głos „przeciw”.

Maciej Kopeć, klub radnych PiS: jak rozumiem pan przewodniczący klubu Platformy Obywatelskiej w swojej wypowiedzi jasno wskazywał, że dużo lepszą jest forma stacjonarna, więc nie rozumiem tego oporu. Cała ta argumentacja o tym, że jest to ostatnia sesja, która się może odbyć w takim trybie też jest zupełnie jest pomyłką. Kolejna sesja jest sesją absolutoryjną i dobrze by było, żeby radni, członkowie zarządu, jak i opinia publiczna mogła się spokojnie tej dyskusji przysłuchiwać i żeby faktycznie miało to określone znaczenie i powagę, stąd oczywiście jest ten wniosek. Natomiast to, o czym mówi pan radny, te takie filipiki, naprawdę są nie na miejscu i prosiłbym panią przewodniczącą, żeby reprezentował jednak cały sejmik i nie pozwalała na takie długie monologi, które niczego nie wnoszą, a tylko są zwyczajną obstrukcją. Tym bardziej, że Komisja Budżetu podjęła decyzję, żeby obradować w trybie stacjonarnym, a nie w trybie zdalnym. To jest też prośba do państwa, żebyście nie stosowali też jako klub obstrukcji, tylko przychyłili się do tego głosu, który jednak będzie dowodem, że obradujemy w sposób już taki normalny, że sejmik pracuje, żeby nie chować się za tabletem. Sami państwo widzą, ile tu przy każdym głosowaniu jest problemów. Ja też się dziwię, jak państwo głosowaliście tajnie, jak chociażby widać na samym początku, ile problemów miał pan przewodniczący z obsługą tabletu. Naprawdę nie ciągnijmy tego, obradujmy normalnie bez tych wszystkich problemów, które tworzy praca z tabletem, żeby wszyscy mogli się temu przyglądać i żeby radni mogli wziąć w tym udział.

Teresa Kalina, przewodnicząca sejmiku: jeżeli wymagamy od innych, to zacznijmy najpierw od siebie. Pani Elżbiecie Kozłowskiej niestety nie udzielę głosu, chyba że w wyniku głosowania projekt przejdzie, to wtedy udzielę głosu.

Wynik głosowania:

Za – 13

Przeciw – 17

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane - 0

Projekt uchwały nie został wprowadzony do porządku obrad sesji.

Następnie przystąpiono do procedury głosowania porządku obrad z przyjętymi ośmioma poprawkami:

Wynik głosowania:

Za – 26

Przeciw – 2

Wstrzymało się – 2

Głosy nieoddane - 0

Przyjęty porządek obrad jest załącznikiem nr 3.

3. Przyjęcie protokołu z ostatniej sesji Sejmiku.

Projekt protokołu z ostatniego posiedzenia wszyscy otrzymali pocztą elektroniczną

Uwag do protokołu nie wniesiono.

Drogą głosowania protokół z poprzedniej sesji został przyjęty

Wynik głosowania:

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane - 12

4. Podjęcie uchwał:

1) w sprawie zmiany budżetu Województwa Zachodniopomorskiego na 2023 rok

Projekt uchwały to druk 506/1/23 i jest załącznikiem nr 4.

W imieniu Zarządu Województwa projekt uchwały omówił w formie prezentacji Pan Marek Dylewski - Skarbnik Województwa – załącznik nr 5.

Projekt pozytywnie zaopiniowała Komisja Budżetu i Spraw Samorządowych.

Małgorzata Jacyna-Witt: mam pytanie do pana marszałka i do pana skarbnika, czy zostały zabezpieczone dodatkowe środki na Teatr Polski, który ma zostać otwarty, środki na rok 2023 były dosyć ograniczone, to znaczy porównywalne z zeszłym rokiem a w zeszłym roku praktycznie nie było nowych premier, nic praktycznie nie było, było tam parę tych przedstawień puszczanych, starych, różnych fars i koncertików, i teraz w związku z tym, że mamy nowy teatr, że jest tam kilka scen, rozumiem, że będą nowe premiery, i to takie, powiedziałabym, ambitne w końcu premiery, i moje pytanie, czy jakieś pieniądze dodatkowe Teatr Polski na to dostanie. W ramach tych środków, które są dotychczas zabezpieczone, to przypuszczam, że nie ma możliwości zrobić czegoś nowego, skoro w poprzednim roku za te pieniądze się nic nie zrobiło.

Olgierd Geblewicz: przede wszystkim cieszy ta zmiana postawy i troska o Teatr Polski, jak to mawia klasyk: dobra zmiana. Powiem na kwotach, za ubiegły rok budżet teatru to 7,5 mln, na ten rok zabezpieczamy 10,8 mln i dodatkowe 1,5 mln które mamy zabezpieczone w rezerwie na dodatkowe premiery, którymi chcemy odkrywać na nowo i nowe przestrzenie teatru dla naszych mieszkańców. Zakładam, że wszystkie premiery, które są

przygotowywane w chwili obecnej, bo od sierpnia planujemy proces otwierania Teatru Polskiego i szeregu premier artystycznych, jesteśmy w stałym kontakcie z dyrektorem, i wszystkie one ujrzą światło dzienne.

Małgorzata Jacyna-Witt, ad vocem: ależ drogi Olgierdzie, mój stosunek do Teatru Polskiego się nie zmienił, on jest dokładnie taki sam jak był, to znaczy uważam, że jest to, czy był to mierny teatr przez ostatnie parę lat, który wystawiał takie drobne sobie tam farsy i koncerciki. Natomiast ja oczekuję w związku z tym, że zainwestowaliśmy, z naszych podatków, moich także jako przedsiębiorcy, zainwestowaliśmy w ten teatr 200 mln zł., w związku z tym oczekuję na to, że ten teatr będzie rzeczywiście teatrem wypełniającym, teatr w sensie aktorów, reżyserów, przedstawień, będzie teatrem wypełniającym te 200 mln zł, te 2 obiekty czy ten wyremontowany i nowo postawiony, a nie tylko tak jak to robi się w Szczecinie z większością inwestycji, zaprojektuj, wybuduj, zapomnij. Więc oczekuję z dużym zainteresowaniem na te premiery. Tym bardziej, że wiemy, że tam akurat niewiele się w dalszym ciągu dzieje, no ale powiedzmy, w dobrej wierze przyjmijmy, że rzeczywiście te pieniądze wystarczą.

Olgierd Geblewicz : zgadzam się z tym, że ten teatr zasługuje na właściwe środki. Nie zgadzam się z oceną, że był to kiedykolwiek teatr mierny, myślę, że zresztą najlepszą tego oceną nie jest ocena akurat wystawiona przez panią radną, ale przez szczecińską publiczność. Ten teatr nigdy nie cierpiał na brak publiczności, to jest jeden z jego największych atutów. Tam zawsze wszystkie bilety są wyprzedane i głęboko wierzę, że tak będzie również. Program artystyczny jest przygotowany do końca roku 2024 i już zapraszamy mieszkańców regionu do zainteresowania się tym i nabywania biletów na kolejne wydarzenia artystyczne.

Małgorzata Jacyna-Witt: na disco polo też zawsze bilety się sprzedają.

Rafał Niburski: zanim zadam pytanie to tak, korzystając z tego, że udzielono mi głosu, to tak, odpowiadając przewodniczącemu Dorżynkiewiczowi, matematyka się kłania, nie 4,5 a 4 tys. I pytanie do pana marszałka, skoro weszliśmy na tematy kulturalne chciałbym zapytać pana marszałka, to jest około jakby budżetowe, ale jednak też związane z budżetem, czy jeszcze ze zmianami na ten rok, bądź następny. Czy są jakieś plany likwidacji namiotu po Operze na Zamku i czy ewentualnie są plany zagospodarowania tego terenu?

Zygmunt Dziewguć: jeżeli chodzi o Teatr Polsk, chodziłem do tego teatru jeszcze jako dzieciak w latach 60. Pamiętam ten zaduch jaki tam panował. Proszę państwa, to wstyd o tym mówić, że my dzisiaj dyskutujemy o tym, że szkoda pieniędzy na ten teatr. To świetny teatr, pokazujący zmiany jakie idą i w jakim kierunku, to co tam się robi to nie jest dla nas. To jest dla przyszłych pokoleń i uważam, że tam nie jest zmarnowana ani złotówka. Z tego teatru będziemy dumni i będziemy wszyscy się cieszyli, każdy będzie chciał zobaczyć, jak on wygląda od środka, co tam się zmieniło, to jest teatr dla młodych ludzi, dla tych którzy dzisiaj dopiero w tej chwili myślą o tym, że będą chodzić do teatru, będą korzystać z tego.

Wojciech Dorżynkiewicz: panie przewodniczący, z tego co wiem 11×400 to jest 4400, więc bliżej do 4,5 tysiąca niż do 4 tysięcy.

Teresa Kalina: ... może wrócimy do tematu.

Wojciech Dorżynkiewicz: już wracam do tematu, jednak to takie małe ad vocem, ponieważ tutaj wytknięto mi problemy z matematyką a takowych raczej nie posiadam, chyba, że

państwo nie wliczają pani radnej Jacyny-Witt do swojego klubu, ale tutaj pan może moją wiedzę uzupełnić, nie znam wszystkich niuansów na temat państwa zawirowań politycznych. Pani radna Jacyna-Witt jest dalej chyba zawieszona jako członek państwa Klubu, nie jako wykluczona, więc powinna się w tę grupę wliczać. Natomiast z tego, co na dodatek słyszałem ostatnio wszczecinie.pl pani radna nawet mówiła, że trwa procedura jej odwołania, więc pewnie niedługo będzie znowu pełnoprawnym członkiem, więc 4,5 tysiące złotych moim zdaniem nie było to żadne przekłamanie ani manipulacja. Natomiast wracając do Teatru Polskiego bardzo się cieszę w sumie, że tutaj na forum Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego tak długo dyskutujemy o Teatrze Polskim. Wszyscy wiemy, że ten Teatr Polski powstał tylko dzięki temu, że mieliśmy w sobie siłę i wolę jako większość rządząca tutaj tym sejmikiem, w tej kadencji przeprowadzić tę niesamowicie ciężką i trudną inwestycję. Przecież pamiętamy, że umowa na budowę Teatru Polskiego była podpisywana, gdy startowała pandemia. Mieliśmy możliwość wzięcia udziału w uroczystym podpisaniu tej umowy. I przypomnę tylko i trzeba o tym przypominać szczecinianom i mieszkańcom Pomorza Zachodniego, a w szczególności osobom, które kochają teatr, że to państwo jako Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości apelowaliście do nas o to, żeby nie podpisywać umowy, a później, żeby ją zerwać, żeby nie budować tego teatru. My jednak zrobiliśmy swoje, teatr już praktycznie stoi, niedługo będzie witał w swoich progach pierwszych odbiorców. I mam nadzieję, że będzie cieszył się dużym zainteresowaniem. Natomiast chciałbym się tylko jeszcze odnieść do tego disco polo. Mam nadzieję, że w Teatrze Polskim nie będzie disco polo albo że to disco polo będzie jakoś artystycznie uzasadnione. Natomiast nie mi o tym decydować, tylko dyrektorowi Teatru Polskiego i osobom, które w tym teatrze pracują. Natomiast specjalistami od disco polo jednak są politycy Prawa i Sprawiedliwości, którzy wpuścili disco polo do Telewizji Polskiej szeroką ławą, tam disco polo króluje. Mam nadzieję, że nie będzie królowało w Teatrze Polskim, chociaż osobiście do disco polo nic nie mam, niech każdy słucha sobie takiej muzyki jaką chce słuchać.

Rafał Niburski: zacznę od końca. Bardzo się cieszę, że pan przewodniczący Dorżyniewicz ogląda TVP, skoro wie co na TVP jest wyświetlane, więc widać, że ceni sobie wysokie walory i także bardzo dobrą telewizję. To jest jakby pierwsza rzecz. Druga rzecz, odpowiadając tak dla informacji, gdyby pan oglądał TVP uważnie, bo widzę, że pan tylko wybiórczo ogląda, to by pan wiedział, że pani radna Małgorzata Jacyna-Witt nigdy nie była zawieszona w prawach członka Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości w Sejmiku Województwa, więc nie wiem, skąd pan te informacje zaczerpnął. Radzę jednak czerpać informację z wiarygodnych źródeł, a nie z niewiarygodnych. To jest jakby druga rzecz. I trzecia rzecz co do pana wyliczeń, wiem o ile mniejszą otrzymałem dietę i jak nic bliżej jest 4000 niż 4 500, więc jednak proponuję zasięgnąć również wiarygodnych informacji w tym temacie, a potem dopiero się wypowiadać.

Olgierd Geblewicz : co prawda większość tych pytań w ogóle nie miała żadnego związku z punktem, w którym się znajdujemy, a więc zmianami w budżecie. Natomiast bym prosił, żeby tego typu pytania formułować w punkcie zapytania do Zarządu, żebyśmy jakiś porządek też tej sesji mimo wszystko przestrzegali. Natomiast skoro już temat został, przy okazji teatru podniesiony, tej tymczasowej hali, to Opera jest formalnie właścicielem tego namiotu i dyr. Jekiel został przez nas zobowiązany do rozpoczęcia procedury przetargowej na zbycie tej ruchomości, jaką jest sam namiot. Nieruchomość, przypominam, została nam użyczona przez miasto i jak tylko zostanie uprzątnięty ten teren, wróci z powrotem do miasta i tam trzeba pytać, co dalej z tą nieruchomością.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XLIII/499/23** i jest załącznikiem nr 6.

Wynik głosowania:

Za – 18

Przeciw – 10

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane - 2

2) zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej Województwa Zachodniopomorskiego

Projekt uchwały to druk 507/1/23 i jest załącznikiem nr 7.

Projekt pozytywnie zaopiniowała komisja:

- Budżetu i Spraw Samorządowych

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr XLIII/500/23 i jest załącznikiem nr 8.

Wynik głosowania:

Za – 19

Przeciw – 10

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane - 1

3) w sprawie określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć niektórych nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach, dla których organem prowadzącym jest Województwo Zachodniopomorskie

Projekt uchwały to druk 504/1/23 i jest załącznikiem nr 9.

Projekt pozytywnie zaopiniowała Komisja Oświaty, Kultury i Sportu.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr XLIII/501/23 i jest załącznikiem nr 10

Wynik głosowania:

Za – 27

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane - 3

4) w sprawie zaopiniowania projektu rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie zaliczenia dróg do kategorii dróg krajowych

Projekt uchwały to druk 505/1/23 i jest załącznikiem nr 11.

Projekt pozytywnie zaopiniowała Komisja Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr XLIII/502/23 i jest załącznikiem nr 12.

Wynik głosowania:

Za – 29

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane - 1

5) zmieniająca uchwałę w sprawie wyboru delegatów Województwa Zachodniopomorskiego do Zgromadzenia Ogólnego Związku Województw Rzeczypospolitej Polskiej

Projekt uchwały to druk 508/1/23 i jest załącznikiem nr 13.

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr XLIII/503/23 i jest załącznikiem nr 14.

Wynik głosowania:

Za – 27

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Głosy nieoddane - 2

6) w sprawie zmian w składzie osobowym Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego

Projekt uchwały to druk 509/1/23 i jest załącznikiem nr 15.

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr XLIII/504/23 i jest załącznikiem nr 16.

Wynik głosowania:

Za – 29

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane - 1

7) w sprawie zmian w składzie osobowym Komisji Rozwoju, Promocji i Współpracy Zagranicznej Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego

Projekt uchwały to druk 510/1/23 i jest załącznikiem nr 17.

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr XLIII/505/23 i jest załącznikiem nr 18.

Wynik głosowania:

Za – 29

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane - 2

8) w sprawie określenia warunków wynagradzania egzaminatorów zatrudnionych w wojewódzkich ośrodkach ruchu drogowego w Województwie Zachodniopomorskim

Projekt uchwały to druk 516/1/23 i jest załącznikiem nr 19.

Projekt pozytywnie zaopiniowały 2 komisje:

- Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska
- Budżetu i Spraw Samorządowych.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr XLIII/506/23 i jest załącznikiem nr 20.

Wynik głosowania:

Za – 30

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane - 0

9) w sprawie wyrażenia zgody na zastosowanie na rzecz Skarbu Państwa niższej stopy procentowej do rozłożonej na raty niespłaconej części ceny sprzedaży nieruchomości

Projekt uchwały to druk 517/1/23 i jest załącznikiem nr 21

Stanisław Wziątek, członek Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego: warto państwu przekazać dodatkową, szerszą informację dotyczącą zamiaru sprzedaży nieruchomości, która jest własnością Samorządu Województwa. To jest nieruchomość położona na ulicy Szafera. W tej chwili ta nieruchomość jest wystawiona do sprzedaży. Zainteresowana kupnem tego obiektu jest Prokuratura Okręgowa. Prokuratura Okręgowa może nabyć tą nieruchomość za wartość wyznaczania tej nieruchomości, czyli 9 200 000 zł. Przy założeniu, i o to się Prokuratura do nas zwraca, żeby doprowadzić do zmniejszenia wielkości oprocentowania tej części należności za sprzedaż tego obiektu, która pozostanie do spłaty ratalnej, a więc nasza decyzja, decyzja zarządu polega na tym, że podejmujemy decyzję o sprzedaży na zasadzie takiej, że w pierwszym roku przed podpisaniem aktu notarialnego wpłaca Prokuratura 3 200 000 zł i w ciągu 2 kolejnych lat spłaca rocznie po 3 000 000 zł, a więc w sumie daje to kwotę 9 200 000 i od tej kwoty, która zostanie zapłacona w latach kolejnych, będzie naliczana, będą naliczane odsetki w wysokości 0,1%,

a więc praktycznie symboliczna wielkość. Jest to z naszej strony duży ukłon i życzliwość, którą, jeżeli Wysoki Sejmik wszyscy Państwo Radni podejmiecie tą decyzję, jest to życzliwość kierowana w stronę Prokuratury i możliwość polepszenia im warunków funkcjonowania. Dodam także, że Zarząd podjął decyzję, iż środki ze sprzedaży tej nieruchomości zostaną przeznaczone na rzecz Szpitala w Zdrojach po to, aby szpital zmniejszył swoje zobowiązania hipoteczne o całą tą wielkość, która będzie wpływem ze sprzedaży. Dziękuję bardzo.

Projekt pozytywnie zaopiniowały 2 komisje:

- Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska
- Budżetu i Spraw Samorządowych

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XLIII/507/23** i jest załącznikiem nr 22.

Wynik głosowania:

Za – 30

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane - 0

10)w sprawie realizacji przez Województwo Zachodniopomorskie projektu pn.: „Migrants’ Integration in Local Economies”

Projekt uchwały to druk 518/1/23 i jest załącznikiem nr 23.

Anna Bańkowska, członek zarządu: w maju 2022 r. uchwałą zarządu woj. zachodniopomorskiego podjęliśmy decyzję, aby województwo zachodniopomorskie przystąpiło jako partner do aplikowania o środki właśnie w realizacji programu. Jest to program międzynarodowy na lata 2021 – 2027 i chcielibyśmy już razem z naszymi partnerami z UE w czerwcu podpisać umowy na to aby móc realizować program dla emigrantów. Będą to różnego rodzaju wyjazdy, warsztaty tematyczne, zrozumienie specyfiki UE i ogólnoeuropejskich podobizn, zwłaszcza dla emigrantów ze wschodniej części Europy.

Projekt pozytywnie zaopiniowała komisja Budżetu i Spraw Samorządowych.

Maciej Kopeć, klub PiS: oczywiście rozumiemy ten aspekt finansowy, który był poruszony na komisji budżetu, natomiast nawiązując do tego, o czym posiedziała pani marszałek. Jak rozumiem, patrząc na tego typu projekty możemy w zasadzie spodziewać się trzech rzeczy, czyli przygotowanie jakiegoś gotowego produktu, który umożliwił urzędowi czy migrantom poruszanie się w tej nowej rzeczywistości, czyli czegoś, co można zastosować w różnym miejscu. Można ewentualnie prowadzić takie działanie, które będą faktycznie nakierowane na migrantów, tu zwłaszcza mamy tę kwestię z uchodźcami z Ukrainy. Miele takich działań jest podejmowanych, być może takie działanie byłoby konieczne, które ułatwia im poruszanie się po naszym kraju, czy po naszym rynku pracy. Trzecia rzecz, to konferencje i spotkania, które są ważne, ale mniej realnie odnoszą się do konkretnej rzeczywistości. Słuchaliśmy o tych miejscach czy krajach, które są zaangażowane w ten projekt. Ja mogę wierzyć, jak zwrócił uwagę pan R. Niburski, jak miejscowość z Finlandii,

służąca przede wszystkim skokom narciarskim, to co ona wniesie do tej kwestii migrantów. Pytanie zmierza do tego, konkretnie, co ma być do tego projektu prowadzone?

Anna Bańkowska, członek zarządu: pani przewodnicząca poprosiłabym panią dyrektor Rybarską – Jarosz, która jest osobą upoważnioną z ramienia województwa zachodniopomorskiego do jego reprezentowania i wyjaśni w szczegółach.

Dorota Rybarska – Jarosz, dyrektor ROPS: faktycznie w węższym gronie na komisji budżetu i spraw samorządowych o tym rozmawialiśmy. Ten projekt jest dosyć nietypowy. Pan radny Kopeć właściwie wymienił te elementy, które będą jego trzonem i ma powstać z tego na podstawie tych najbliższych lat dla każdego z tych regionów, a to są Włochy, jedno miasto z Finlandii, faktycznie może dość nietypowe, ale jednak, Grecja, Szwecja, Polska, Holandia, Słowenia, Niemcy. W każdym z tych krajów, z tych regionów, bo to nie cały kraj przystępuje, tylko konkretny region, ma powstać strategia regionalna lub też program w zależności od tego, jak w kraju te dokumenty strategiczne są nazywane. W każdym razie dokument kierunkowy, żeby to nie było tak chaotycznie i doraźnie, jak się to w większości dzieje, że my się kierujemy sercem, jakimiś doraźnymi potrzebami i możliwościami, jak tu są pieniądze, to my je pozyskujemy i działamy, tylko żeby ułożyć ten cały proces integracji cudzoziemców. U nas jest ten cudzoziemiec o innym profilu niż w krajach basenu morza śródziemnego, ale jednak są te elementy wspólne dla włączania tych osób na rynek pracy, w edukację i tworzenia warunków dla rodzin. Nam też na tym zależy, żeby w jakiś sposób o problemach demograficznych mówić, nie tylko o rynku pracy, a więc ma powstać bardzo konkretny dokument, który ułoży nam pracę w tym obszarze nawet parę lat. Nawet jak będą jakieś okoliczności szczególne, które będą się zmieniały, to mamy jakąś bazę, jakąś podstawę, mamy ułożoną dzięki temu współpracę z samorządami. Dzisiaj nie wiemy, co będzie lepsze, czy z powiatami, czy z gminami, a może w ogóle z organizacjami pozarządowymi, może tu będzie bardziej elastycznie, więc sami jesteśmy bardzo ciekawi. Wiemy, że niektóre z tych krajów są bardziej zaawansowane, takie jak Holandia, jak Włochy i chcemy się wzajemnie od siebie uczyć. Im też zależy właśnie na Polsce ze względu na to, że ten nasz migrant jest trochę inny i oni chcą jak najwięcej wiedzieć, co się u nas dzieje, z jakimi problemami my się borykamy, mają głównie uchodźców wojennych. To naprawdę jest ciekawe, a projekt jest niskobudżetowy, bo wartość projektu na 5 lat od 2003 do 2007 dla naszego regionu, to jest 727 tys. zł. Myślę, że warto po pierwsze wymienić te doświadczenia, ci ludzie też przyjadą do nas będziemy z nimi rozmawiać, spotykać się z innymi samorządami. To z naszego punktu widzenia polityki społecznej jest szalenie ważne. Każdy z tych krajów będzie objęty badaniem, który będzie przeprowadzał Regionalny Instytut Geografii z Leibnitz z Niemiec. To dla nas jest też ciekawe, bo my mamy takie szczątkowe badania środowisk migrantów, a tutaj byłoby to naprawdę porównywalne z innymi regionami w UE. Myślę, że to wartość sama w sobie. Gdybyśmy chcieli same takie badania zamówić, to gro pieniędzy by to kosztowało. Tym głównym efektem ma być ta strategia, bądź program, zobaczmy, jak nam się to ułoży. Ostatecznie taki dokument do państwa pod obrady sejmiku trafi. Jestem gotowa na kolejne pytania.

Teresa Kalina, przewodnicząca sejmiku: myślę, że problem migrantów nie rozwiąże się tak szybko, będzie narastał w następnych latach. Wobec powyższego projekt jest faktycznie bardzo ważny i potrzebny.

Wobec wyczerpania listy mówców przystąpiono do procedury głosowania.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr XLIII/508/23 i jest załącznikiem nr 24.

Wynik głosowania:

Za – 24

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 5

Głosy nieoddane - 1

5. Informacja Zarządu i Przewodniczącej Sejmiku o działalności między sesjami

1) informacja o złożonych interpelacjach i zapytaniach,

Informację o działalności Zarządu wszyscy otrzymali pocztą elektroniczną, przedłożona informacja jest załącznikiem nr 25.

Przewodnicząca poinformowała także, że w okresie od ostatniej sesji nie wpłynęła żadna interpelacja a wszystkie dotychczasowe interpelacje oraz odpowiedzi na nie znajdują się w Biuletynie Informacji Publicznej.

Następnie poprosiła w tym punkcie pana marszałka o informację w sprawie Szpitala Wojewódzkiego w Koszalinie.

Olgierd Geblewicz: ten wniosek został skonstruowany tak ogólnie, że nie bardzo wiem od czego zacząć.

Rafał Niburski: chodzi głównie o ostatnią sytuację i zamknięcie oddziału neurologicznego, ale też na takiej zasadzie, żeby to nie była informacja taka, jak wymiana uprzejmości na konferencji, tylko o rzeczową informację prosimy a nie wymianę uprzejmości, jaka miała miejsce pomiędzy marszałkiem Sobierajem a jednym z posłów i koszalińskich radnych, żeby to było bez jakichkolwiek przytyków, tylko rzeczowo i merytorycznie.

Olgierd Geblewicz: powiem tak, rzeczywiście chyba nie ma sensu odnosić się do mojego fana ewidentnego, pana posła, który co drugą konferencję mojej skromnej osobie poświęca, za co mu jestem dozgonnie wdzięczny. I gdyby tak było, że odnosi się tylko do mnie, to pewnie mielibyśmy mniej problemów, bo ja raczej nie przywiązuję specjalnej uwagi do słów niezbyt poważnego posła. Natomiast kłopot jest zupełnie inny, bo jak wszyscy wiemy, kłopotem jest w odniesieniu do tego oddziału, ja najpierw odniosę się do tego oddziału, potem trochę jednak też szerzej do całego szpitala, wykorzystując tą sposobność, bo myślę, że opinia publiczna też chce wiedzieć, z jakimi wyzwaniem się ten szpital mierzy. Głównym i podstawowym problemem zarówno tego oddziału, jak i tego szpitala są tak naprawdę 2 czynniki. To jest kwestia finansowa, do niej odniosę się później, ale tak naprawdę to jest też kwestia kadrowa. Kadra w tym szpitalu po prostu i to w większości zdecydowanej oddziałów, z którym rozmawiałem, czuje się, z jednej strony przepracowana, za chwilę to rozwinę, a z drugiej strony zaszczuwana, w czym jest niemały udział polityków z rzeszonym posłem na czele, który zasadniczo, chyba nie ma miesiąca, żeby w kwestii krytyki tego szpitala nie występował. On oczywiście formalnie krytykuje czy używa mojego nazwiska, czy nazwiska pana dyrektora, natomiast wiemy doskonale, że jeżeli krytykuje działanie SOR-u, to ja tam nie lecę, tylko leczy tam konkretna kadra, która jest przepracowana, przeładowana obowiązkami. Jeżeli krytykuje neurologię, to ja na tym oddziale nie pracuję. Tam są konkretni ludzie, niezbyt liczni, którzy po prostu po pewnym czasie tego typu presji najzwyczajniej w świecie nie wytrzymują, bo gdy byłem w tym szpitalu ostatnio i rozmawiałem chociażby z szefową SOR-u to ona powiedziała - panie marszałku, my jesteśmy jedynym wielospecjalistycznym, co chcę podkreślić, szpitalem w

tej części województwa i w ogóle w tej części nawet pogranicza województw i do nas trafiają wszystkie najtrudniejsze przypadki. My pracujemy 24 godziny na dobę w tempie niespotykanym w żadnym szpitalu, bo przypomnę w Szczecinie, dla porównania, szpitali wielospecjalistycznych mamy 7 dla całej zachodniej części województwa. Całą wschodnią część województwa, jak również nawet rubieżę część województwa pomorskiego obsługuje Szpital w Koszalinie, do którego trafiają, jeszcze raz powtarzam, pacjenci z wszystkich szpitali powiatowych. I jeszcze raz powtarzam, najtrudniejsze przypadki, bo oczywiście te łatwiejsze to są zaopatrywane w szpitalach powiatowych. I to jest specyfika tego szpitala. Jeżeli, więc do tego przepracowania dołożymy takie zwykłe szczucie, na które pozwalają sobie nieodpowiedzialni politycy, to kończy się tak jak z neurologią, to znaczy z 6 osób 3 mówią my dziękujemy i nas nie interesują już nawet pieniądze, bo my w ogóle nie dyskutujemy o pieniądzach, tylko dyskutujemy o tym, że z jednej strony jesteśmy przepracowani, bo wszystkie najtrudniejsze przypadki neurologiczne, wszelkie urazy do nas trafiają, a następnie jesteśmy zaszczuwani, bo cokolwiek się zdarzy to jesteśmy od czci i wiary, że źle leczymy, odsądzani, więc my dziękujemy bardzo, my pójdziemy sobie do przychodni, zarobimy dokładnie te same pieniądze, będziemy połowę tego pracować i jeszcze będą nam dziękować, a nie na nas pluć. Ja oczywiście patrzę na to z pewnego dystansu, natomiast jednak bardzo emocjonalnie zaczyna się rozlewać i do tego nieszczęsnego Pana Posła, nieszczęsnego jego przybocznego dołącza się pan prezydent Jedliński, który mówi jak to on jest zatroskany. Tylko ta troska w niczym nie pomaga, jakby była to realna troska, to pan prezydent by ogłosił, że daje 3 mieszkania dla lekarzy, którzy natychmiast zgodzą się, z całej Polski przyjechać by ratować koszalińską neurologię, a takiej deklaracji od strony pana prezydenta nie usłyszałem. To by było coś odpowiedzialnego, coś kreatywnego, coś świadczącego o realnej trosce, a nie o takiej znowu próbie politycznego wykorzystania realnego problemu, który dotyczy ludzi. Powiem tak, jak dalej się tak politycy w Koszalinie będą bawić, to neurologia nie będzie jedyna. Za chwilę będą problemy na SOR-ze, bo one występują regularnie, na oddziale dziecięcym, który jest jedynym profesjonalnym w tej części województwa. I ja gratuluję im. Tylko ja mam jedno pytanie do nich i mogę dzisiaj to publicznie ze Szczecina zaadresować. Co powiecie wtedy swoim mieszkańcom? Bo ja tam przyjadę do tego Koszalina i w końcu opowiem prawdę mieszkańcom o tym, jak nieodpowiedzialni politycy robią sobie używkę na bardzo poważnej apolitycznej sprawie, bo to jest apolityczna sprawa, ci lekarze, nikt im do ich poglądów politycznych nie zagląda. Oni po prostu mają takie warunki pracy, że jeszcze raz powtarzam, wszystkie najtrudniejsze przypadki do nich trafiają i w zasadzie zero pomocy. Jeżeli chodzi o kwestie dotyczące, jakby pewnych decyzji administracyjnych, no to pan dyrektor, w związku z tym, że dostał wypowiedzenia od 3 lekarzy, podjął z jednej strony próby i rozmowy, nawet w ostatnim czasie pośredniczyliśmy, jedna z lekarek rozstała się z jedną z naszych szczecińskich jednostek i dostała tam ofertę pracy i pani ordynator robi wszystko, żeby kadrę znaleźć. Natomiast nie jest to łatwe. Mówię jeszcze raz, nie słyszałem jakiegokolwiek deklaracji, że skoro mamy ściągać skądś lekarzy, to, żeby pan prezydent np. pomógł. Warto tutaj publicznie zadać pytanie panu prezydentowi - panie prezydencie, zamiast apele konkretna oferta w tym zakresie. Formalnie wystąpił do wojewody pan dyrektor w związku z brakami kadrowymi o czasowe zamknięcie tego oddziału. Pan wojewoda nie wyraził zgody, nie wskazując jednocześnie na to, w jaki sposób np. poprzez koordynatora wojewódzkiego zamierza wspomóc szpital w pozyskaniu tej kadry. W związku z tym, w oparciu o inny przepis dotyczący siły wyższej, bo mamy do czynienia z siłą wyższą, jeżeli nie ma kadry, ten nie ma możliwości leczenia po prostu. W związku z tym w oparciu o to dyrektor wystąpił o zawieszenie. Wiem, że jeszcze jakiś czas karetki przewoziły pacjentów, w chwili obecnej na szczęście karetki pacjentów kierują do innych jednostek, w tym do naszych jednostek, bo tutaj wielkie podziękowania dla kadry neurologii z Kołobrzegu, która na bieżąco jak na razie daje radę i odbiera. Chociaż

mieliśmy niestety 2 tygodnie temu spotkanie właśnie ze służbami wojewody, NFZ i naszymi szpitalami, można powiedzieć 3 najbliższymi, dotyczącymi sytuacji w neurologii koszalińskiej. Mam tu na myśli szpitale w Kołobrzegu oraz szpital w Gryficach, bo szpital w Gryficach ma 35 łóżek, szpital w Kołobrzegu 28 łóżek neurologicznych. I tam lekarze też, nie chcę powiedzieć, że zagrozili, ale jednak poinformowali, że jeżeli ten cały ciężar, który rozładowywał dotychczas Koszalin, zostanie przerzucony na nich, to oni też rezygnują z pracy i za chwilę będziemy mieli w kolejnych, tak, że efekt domina wystąpi, że na razie tego efektu nie ma, to nas bardzo cieszy, więc na razie mamy sytuację taką, że wszyscy pacjenci są zaopatrywani w dużej mierze przez szpital w Kołobrzegu. I ta współpraca się dobrze odbywa, chociaż tutaj przypomnę, że jakby kompetencje w zakresie rozdysponowywania pacjentów w chwili obecnej są po stronie wojewody. To nie jest tak, że my możemy pana dyrektora Pałkę poprosić - panie dyrektorze, proszę wozić tu i tu, bo tam są jeszcze wolne miejsca. Dzisiaj o tym decyduje w 100% wojewoda, więc akurat do tego, gdzie pacjenci są rozdysponowani, to pytanie trzeba zadać wojewodzie. Ja tylko wiem, że nasze szpitale w tym zakresie dobrze współpracują i mam nadzieję, że ta współpraca się będzie nadal układała. I to może tyle, jeżeli chodzi o neurologię. Natomiast też mamy świadomość tego, że nadal nie rozwiązały się te problemy, które są cały czas z tym głównym problemem tego wyjątkowego, jeszcze raz podkreślam, szpitala, to znaczy to, że szpital po prostu ma procedury i kontrakty tak wycenione, jakby nie było widać jego szczególnego położenia, nie tylko na mapie województwa, ale i Polski, bo taka jest specyfika tego szpitala, bo taka jest specyfika naszego regionu, rzadko który region ma sytuację następującą, że ma stolicę nie położoną centralnie tylko przy granicy województwa nawet państwa, gdzie są najsilniejsze ośrodki, a tak dużą część zaopatruje tylko jeden szpital. I w związku z tym dalej mamy sytuację taką, że nie dość, że mamy przepracowaną kadrę to mamy też problemy finansowe, ponieważ logika jest następująca - szpitale powiatowe, które wokół funkcjonują, zbierają łatwiejsze przypadki, co za tym idzie zarabiają łatwiejsze pieniądze. Wszystkie trudniejsze przypadki, a więc droższe w leczeniu trafiają do Koszalina. Ja na ten temat apelowałem wielokrotnie w szczególności po zmianach dotyczących, które weszły w życie z mocą wsteczną od 1 lipca, kiedy to dokonano takiej też dosyć, tzn. powszechnie krytykowanej w środowisku medycznym operacji polegającej na, z jednej strony właściwym działaniu, a więc podwyższeniu wynagrodzeń medykom, ale z drugiej strony nie wprowadzenie tego do budżetu jednostek szpitalnych, do jednostek ochrony zdrowia poprzez zwiększenie o taką samą ilość kontraktów, tylko poprzez taką operację na zmianie wyceny usług. To doprowadza niestety do tego, że w szczególności szpitale we wschodniej części województwa, wszystkie 3, zaczynają mieć i mają problemy finansowe. My mieliśmy Komisję Ochrony Zdrowia Sejmiku tam i podejmowaliśmy apel o zmianę tej sytuacji. Ja powiem tak, w odniesieniu do Koszalina, no akurat tu muszę pochwalić taką w końcówce roku dobrą postawę ze strony NFZ-u, udało się doprowadzić do zwiększenia nadlimitów i takiej pracy, która pozwoliła szpitalowi uzyskać wyższe rozliczenie różnego nad wykonania ryczałtów itd. I to ustabilizowało na koniec roku sytuację finansową, szpital można powiedzieć, nie wygenerował za ubiegły rok, co za tym idzie straty. Nie zaczęły wzrastać zobowiązania wymagalne, bo to jest dla nas bardzo trudne później do obsługi dla szpitala, jeżeli te zobowiązania wymagalne za bardzo narastają i niestety potem szpital zaczyna mieć problemy z płynnością finansową i nie wie komu w pierwszej kolejności płacić. Ta sama sytuacja niestety dotknęła również szpital w Kołobrzegu i szpital, w mniejszym stopniu może, szpital w Gryficach. Natomiast szpital w Zdrojach, który ma akurat dzieci i źle wycenione, wciąż za nisko wycenioną psychiatrię, również jest tego typu jednostką, której ta zmiana dotycząca metodologii wynagradzania oraz metodologii kontraktowania niestety bardzo szkodziła, o czym od samego początku informowaliśmy. Dzisiaj mamy taką sytuację, że jeżeli nie nastąpi refleksja w tym zakresie, bo ok., na koniec roku jakieś nad wykonanie, jeszcze jakieś pieniądze wpłynęły, te szpitale jakoś funkcjonują,

natomiast już w chwili obecnej mam informację, bo o nią prosiłem w czasie sesji, że za kwiecień, a więc za 4 miesiące tego roku szpital już wygenerował prawie 13 mln straty, mówię tutaj o szpitalu w Koszalinie. I to nie jest jedyny szpital, bo tak jak mówię, te same sygnały mamy ze szpitala w Kołobrzegu czy w Zdrojach chociażby. Więc w tym zakresie, jeżeli nie dojdzie do poprawy wyceny i jednak do zróżnicowania tej sytuacji w zależności od sytuacji szpitala, to niestety ja nie jestem optymistą jakby długookresowo. Więc podsumowując, na razie sytuacja jest względnie stabilna. To co doskwiera szpitalowi to jest brak kadry. I tutaj wszelkie ręce na pokład i każdy, kto jest w stanie pomóc w pozyskaniu tej kadry jest mile widziany i każdy, kto jest w stanie chociażby zapewnić mieszkanie dla medyków z zewnątrz. Po drugie, no jednak ja mam świadomość, że to jest takie wołanie nadaremno raczej, ale jednak podejmę się tego o jakąś elementarną odpowiedzialność w tym zakresie. Mówię, nie mam takiej wiary głębokiej, bo wielokrotnie o tą rozagę, powagę apelowałem. Nie tylko ja, na tej Komisji, na której wspólnie byliśmy, przecież o to samo apelowali medycy, no ale jak widać ten spektakl żenujący bardzo się nie skończył. No i wreszcie trzecia rzecz, to jest kwestia tego spojrzenia długookresowego na finansowanie tego szpitala i nie tylko tego, jeszcze kilku obok. Dziękuję bardzo, mam nadzieję, że więcej informacji na chwilę obecną nie posiada. Mogę tylko zadeklarować w imieniu dyrekcji szpitala i własnej, że jeżeli tylko uda się rozwiązać problem kadrowy, nad czym wszyscy pracują, to na pewno wystąpimy o przywrócenie czy odwołanie tej procedury zawieszenia tego oddziału.

Małgorzata Jacyna-Witt: tak jak pan marszałek pod koniec wypunktował. Tak ja też chciałam wypunktować swoje wrażenia z tej wypowiedzi pana marszałka. Po pierwsze, rozumiem, że cały czas przewodniczącym rady społecznej w tym szpitalu jest pan senator Stanisław Gawłowski. Tutaj wielokrotnie pan przewodniczący Komisji Zdrowia obiecywał, że będzie to procedowane i zmiana, i zatwierdzenie nowej rady społecznej, ale dalej jest nie zatwierdzone. Gdybym była złośliwa to powiedziałabym, że nie dziwię się wielu lekarzom, że nie chcą w szpitalu pracować, takim w którym przewodniczącym komisji rady społecznej, przepraszam, jest Pan Gawłowski. Też bym nie chciała, gdybym była lekarzem. To po pierwsze. Po drugie mam ogromną prośbę do pana marszałka, w związku z tą wypowiedzią na temat dochodów, wynagrodzeń czy zarobków lekarzy i tych problemów z tym, to ja zawrę w swej interpelacji. Natomiast, bo rozumiem, że pan marszałek w tej chwili może nie wiedzieć, ale chciałbym wiedzieć jaka jest średnia kwota kontraktów w tym szpitalu w Koszalinie, to jest po pierwsze. Po drugie, żeby pan marszałek podał najwyższy kontrakt jaki jest, oczywiście bez nazwisk proszę państwa, bo to chyba logiczne, że nie możemy takich rzecz podawać. I drugie, żeby podał najniższy kontrakt, jaki jest w szpitalu w Koszalinie, kontrakt z lekarzem bez względu na to, jaka to jest specjalizacja, jaki to jest oddział, bo byłoby bardzo ciekawe zobaczyć, jak wyglądają kontrakty lekarskie. Myślę, że w ogóle powinniśmy się czymś takim zainteresować i zapytać tutaj pana przewodniczącego Komisji Zdrowia przy okazji, czy nie moglibyśmy dowiedzieć się na jakim poziomie są kontrakty lekarskie w naszych szpitalach. Powtarzam średni, najwyższy i najniższy. I trzeci punkt proszę państwa, to chciałam powiedzieć, że pan poseł, o którym tutaj pan marszałek Geblewicz, tak często mówił jest w koalicji z państwem zdaje się w parlamencie, więc no nie kłóćcie się w ramach tej swojej opozycji, nie kłóćcie się, pogódźcie się, współpracujcie razem. Przecież macie jeden cel, tym celem jest anty-PiS, więc po co będziecie jeszcze między sobą walczyć, na prawdę pogódźcie się chłopaki. I poproszę panią przewodniczącą, żeby zwróciła uwagę panu Jakubowi Hardie-Douglasowi, żeby nie reklamował tutaj na stronie sejmiku firmy swojej żony, bo jest to niestosowne, nie wiem czy w ogóle zgodne z prawem przede wszystkim w ramach tej nalepki, którą mamy przed nosem tutaj wywieszono jako strona pana czy jako osoba pana Jakuba Hardie-Douglas. To jest taka uwaga na koniec, bo myślę, że każdy z nas w jakimś sensie jest oburzony.

Olgierd Geblewicz: może w trybie odpowiedzi, jeżeli chodzi o kwestie dotyczące zarobków, to oczywiście my jesteśmy gotowi do odpowiedzenia na interpelację, jeżeli takowa wpłynie w takim zakresie, na jakim pozwala nam oczywiście prawo. Wydaje mi się i wg mojego stanu wiedzy bardzo jest to zależne od specjalizacji lekarzy, bo podobnie to wygląda zresztą z kontraktami, że są kontrakty, które jakby uwzględniają znacznie wyższe wynagrodzenia, mówię tutaj kontrakty na określone specjalizacje i one są wówczas lepiej też wycenione, a więc dany dyrektor może personelowi danego szpitala pewnie zapłacić więcej w przypadku np. takiej psychiatrii, która akurat jest powszechnie znanym przypadkiem. Te możliwości są znacznie mniejsze, po prostu kontrakty są gorzej wycenione, ale jeżeli dostaniemy tego typu wniosek, to oczywiście odpowiemy. Ja tak bardzo doceniam troskę o relacje wewnątrz opozycji z takim równoważnym bym powiedział wzruszeniem, przyglądamy się tym trzaskom w tzw. zjednoczonej prawicy. I to myślę, że lepiej się skupić na własnych relacjach wewnątrz różnych partii w ramach Zjednoczonej Prawicy, a nie naprawiać te relacje, które są, raczej nie wydaje mi się, żeby były jakieś istotne, bo raczej wyglądają na jakieś personalne przesłanki. No, a jeżeli chodzi o radę społeczną, to chciałbym powiedzieć jasno, że rada społeczna nie pracuje z lekarzami, rada społeczna pracuje z dyrekcją szpitala, więc nie wiem, co by było, gdyby pani Małgorzata Jacyna-Witt była lekarzem, bo chyba takiego ryzyka w życiu nie było, więc tyle mogę tylko skomentować.

Małgorzata Jacyna-Witt: nie wiem co znaczy taka aluzja, że nie było tego, że ja mogłam być lekarzem, czyli pan też nie, zaczniemy od tego. Jest to aluzja nie na miejscu, to po pierwsze. Po drugie rzeczywiście wie pan, ma pan rację, że są zróżnicowane kwoty tych kontraktów, są umowy, pamiętajmy, to już nie jest wynagrodzenie na zasadzie zatrudnienia umowy o pracę, tylko to są kontrakty w szpitalach wojewódzkich. Natomiast rzeczywiście jest to bardzo ciekawe jak to wygląda od tej najwyższej do tej najniższej kwoty i bardzo ciekawie mnie ta najniższa kwota przy pełnym kontrakcie, bo z informacji, które posiadam, to są takie tajemnice trochę poliszynela medycznego, o tym się publicznie nie mówi. Te kontrakty w szpitalach są bardzo wysokie. Bardzo jestem ciekawa, jak one rzeczywiście są i ktoś tam mówi nie warto zaglądać do cudzych portfeli. Warto, nie warto, my jako radni składamy oświadczenia majątkowe. Bardzo ciekawe byłoby, gdyby nasz parlament wprowadził oświadczenia majątkowe lekarzy w publicznej służbie zdrowia. Myślę, że to byłoby coś, co pokazałoby nam jako pacjentom przede wszystkim na co tak naprawdę idą pieniądze w służbie zdrowia, jakie to są pieniądze w służbie zdrowia i czy są dobrze wydawane, czy są dobrze wydatkowane i czy my to czujemy, że w zamian za takie wynagrodzenie, nie mówię czy wysokie czy niskie, to nie o to chodzi, czy w zamian za takie wynagrodzenie my otrzymujemy taką ofertę, taką usługę, jaką powinniśmy otrzymać, więc rzeczywiście takie zapytanie złożę i myślę, że poszerzę w takim razie o wszystkie szpitale. A co do koalicji PiS-u to też proszę nie zapominać, że tutaj w sejmiku mamy samych przedstawicieli Prawa i Sprawiedliwości. Nie mam nikogo z Koalicji. Natomiast mogę pana zapewnić, że moja przyjaźń z panem Dariuszem Mateckim, który jest z Solidarnej Polski, była, jest i na pewno będzie. Bez względu na to jak pan marszałek będzie na to patrzył i oceniał.

Rafał Niburski: jeszcze mam 2 pytania do pana marszałka, ewentualnie, jeżeli na jedno pan marszałek nie odpowie teraz, to też złożę interpelację. Pierwsze, nawiązując do tego, co mówił pan marszałek Sobieraj w Koszalinie, bo to z tego, co się orientuję, trwa konkurs na dyrektora szpitala? Czy, coś takiego tak pan mówił chyba tak, że trwa, czy będzie rozpisany konkurs na dyrektora? Jeszcze raz. Tak i teraz jest pytanie do kiedy ten konkurs trwa, czyli w sensie do kiedy można składać oferty, czy swoje aplikacje i kiedy jest planowane jego

rozstrzygnięcie? To jest jakby pierwsze pytanie. I drugie pytanie, w styczniu szpital w Koszalinie otrzymał ponad 16 mln zł, nie pamiętam jaki to był dokładnie program, ale związany z covidem, 16 ponad prawie 17 mln zł. Mam pytanie, na co te pieniądze zostały spożytkowane. Jeżeli takiej wiedzy pan marszałek nie ma teraz, no to ja też zadam w formie zapytania.

Teresa Kalina: na piśmie poprosimy pytania, czyli rozumiem, że temat szpitala został wyczerpany. Ewentualne pytania prosimy skierować na piśmie. Ponadto do Biura Obsługi Sejmiku wpłynęła ocena stanu bezpieczeństwa sanitarnego Województwa Zachodniopomorskiego za rok 2022. Z uwagi na bardzo dużą objętość ten dokument dostępny jest w informatorze w e-sesji. Bardzo proszę zainteresowanych o zagłębienie tam.

6. Interpelacje i zapytania radnych.

Nie zgłoszono

7. Wolne wnioski i oświadczenia.

Wolnych wniosków nie zgłoszono.

8. Zamknięcie obrad.

Wobec wyczerpania porządku obrad przewodnicząca Teresa Kalina zamknęła obrady XLIII sesji Sejmiku. Poinformowała, że kolejna sesja odbędzie się 21 czerwca 2023r. – sesja absolutoryjna.

Protokołowały:
H. Buchwald
M. Nawrocka